



Odpowiedzialność

XXVII Niedziela zwykła

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu:

«Posłuchajcie innej przypowieści. Był pewien gospodarz, który założył winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznię, zbudował wieżę, w końcu oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał.

Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. Ale rolnicy chwycili jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. Wtedy posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili. W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna.

Lecz rolnicy, zobaczywszy syna, mówili do siebie: „To jest dziedzic; chodźcie, zabijmy go, a posiadziemy jego dziedzictwo”. Chwyciwszy go, wyrzucili z winnicy i zabili. Kiedy więc przybędzie właściciel winnicy, co uczyni z owymi rolnikami?»

Rzekli Mu: «Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej porze».

Jezus im rzekł: «Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: „Ten właśnie kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest cudem w naszych oczach”. Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce». (Mt 21, 33-43)

Modlitwa przygotowawcza: Prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale.

Zaangażowanie wyobraźni: Obraz ludzi współpracujących ze sobą, w winnicy, na budowie, w biurze.

Prośba do tej modlitwy: O poczucie odpowiedzialności za ludzi, dzieło, misję jakie powierza mi Bóg.

1. Dar

Winnica jest symbolem świata, a właściciel figurą Boga stwórcy i opiekuna. Ta winnica zostaje wielkodusznie ofiarowana pracownikom. Właściciel jednak nie zrzeka się prawa do niej. W zamian za pracę, pewny chleb i bezpieczeństwo oczekuje wdzięczności oraz „oddania tego, co mu należy”.

Jaki jest mój stosunek do ofiarowanej mi winnicy: mojej rodziny, bliskich, mojej pracy i zobowiązań?

2. Przywłaszczenie

Kiedy zapominamy o wdzięczności zaczynamy sobie przypisywać otrzymane talenty oraz przywłaszczać sobie zastaną rzeczywistość. Moje życie, moje oczekiwania, moje potrzeby, moje prawo do szczęścia... Wszystko co mi przeszkadza w osiągnięciu moich celów staje się niebezpieczeństwem. „Piekło to inni.” Do takich wniosków doszedł Sartre. Taki świat przestaje być winnicą, wspólnym domem. Staje się miejscem krwawej walki między ludźmi a Bóg jawi się jako zagrożenie dla naszych interesów.

3. Odrzucenie

Dlaczego w świecie jest cierpienie? Jak Bóg mógł do tego dopuścić? Czy On w ogóle istnieje skoro dzieje się tyle zła? To najczęściej zadawane pytania w stosunku do Boga. Są one konsekwencją odpowiedzialności jaką powierza Bóg człowiekowi. Czytamy o tym już w opisie stworzenia świata. Ludzie jednak nie radzą sobie z tą odpowiedzialnością, stąd Bóg przychodzi nam na ratunek. Nie narzuca się jednak. Przychodząc do nas, Syn Boży, pozwala się zabić. Do tego stopnia szanuje naszą wolność. Godzi się na to odrzucenie.

Bóg daje nam jednak ostrzeżenie. On jest Panem daru. To, co otrzymane może zostać zabrane. Wówczas nasze iluzje legną w gruzach. Pozostaniemy sami ze sobą i naszym bólem. W tym sensie „odrzucenie Boga” staje się „odrzuceniem samego siebie”. To nie Bóg nas potępia, ale my sami wystawiamy się na potępienie.

Rozmowa końcowa: Porozmawiaj z Jezusem o tym jak przyjmujesz zaproszenie do pracy w winnicy Ojca.

Zakończ modlitwą Ojcze Nasz